

# GENERAL JÓZEF HALLER I JEGO ŻOŁNIERZE





Józef Haller (1873-1960) – jeden z współtwórców Polski Niepodległej – ma swoje trwałe miejsce w historii Polski. Jego życie jest przykładem pełnego oddania Ojczyźnie, poświęcenia swojego talentu i umiejętności dla dobra wspólnoty narodowej.

General Józef Haller walczył w czasie I wojny światowej ze wszystkimi zaborcami Polski – z Rosją, Austrią i Niemcami. Dowódca słynnej „żelaznej” II Brygady Legionów, a pod koniec wojny Armii Polskiej we Francji. W imieniu Rzeczypospolitej zajął w 1920 roku Pomorze i dokonał Zaślubin z Morzem.

Podczas wojny z bolszewikami dowodził Armią Ochotniczą i Frontem Północnym. Legenda „Błękitnego Generała” żyła bardzo długo w umysłach i uczuciach Polaków. Dzisiaj warto ją przypominać i kultywować.



# GENERAL JÓZEF HALLER I JEGO ŻOŁNIERZE

Informator wystawy  
pod redakcją  
Tadeusza Skoczka

Warszawa-Wrocław 2018

Autorzy tekstów:  
**Tadeusz Skoczek, Jan Engelgard**

Scenariusz wystawy:  
**Jan Engelgard, Leszek Więckowski**

**Wystawę oraz informator przygotowano w ramach Projektu Edukacyjnego „100 x 100”  
realizowanego przez Muzeum Niepodległości z okazji Stulecia  
ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.**

**20. lat MAZOWSZE**

*niepodległa*

POLSKA  
STULECIE ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI

ISBN 978-83-89996-44-2

Realizacja:  
**Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz Wydawnictwo Wersus**



## *Do jenerala Józefa Hallera*

Jenerale! Gdy Polskę okowano w pęta,  
gdy, jak wielkie więzienie zamknięta,  
żyła w męce, pod grozą stryczka i bagneta,  
któż stanął na jej straży? Żołnierz i poeta.

Obaj w duchu zbratani narodowym czynem,  
Ojczyźnie żywot dali, wżgardzili wawrzymem;  
Pieśni poety, żołnierza bohaterskie blizny  
jednym wołały krzykiem o wolność ojczyzny!

I spełniło się słowo – i stało się ciałem!  
Polska przez zmarłych śniona, żywych dziś udziałem.  
Wolny, górnym się lotem zerwał Orzeł Biały –  
a wyście grób otwarli Polsce zmartwychwstałej.

Jenerale! Miecz polski, co jak grom uderzył,  
on modlił się jak pacierz i jak pacierz wierzył;  
Kościuszków i Dąbrowskich wierny spadkobierca  
dał wolność narodowi, a wziął jego serca!

Jenerale! Gdziekolwiek w krucjacie tej wojny  
stał na posterunku polski żołnierz zbrojny,  
tam stawała się Polska, tam od krańców świata  
biegli z bronią rodacy, jak stają skrzydlata.

Z tundur Sybiru, z dalekich Ameryki lądów,  
spod nieba wielkiej Francji, spod zaborczych rządów,  
szli zwyciężać i ginąć i ziścić dzień cudów  
w tej głoszonej przez wieszczka świętej wojnie ludów.



Jenerale! Jak niegdyś, dziś pod Twym przewodem  
żołnierz polski z obczyzny łączy się z narodem;  
Ciągnie armia zwycięska, od bitw tylu krwawa,  
a nad nią leci w glorii wiekopomna sława.

Rozwija dumnie skrzydła, rzuca laur liście  
i zwołuje kraj cały na ich i Twe przyjście.  
Od Bałtyku, od Karpat, od Niemna i Wisły,  
kędy pod ręką bożą podłe więzy przysły.

Gdzie polska dźwięczy mowa i duch polski żyje  
gdzie jak dzwon zmartwychwstania polskie serce bije,  
w płomieniach wielkiej zorzy na dziedzictwem starem.  
Jenerale! Twe imię powiało sztandarem.

Jenerale! W Ojczyźnie wielkiej i szczęśliwej,  
gdy wyzłocą się zbożem okrwawione niwy,  
gdy z pola wrócim oracz, w przedwieczornej porze,  
po miastach, po wsiach cichych, w chacie w starym dworze,

o Was będą mówili... Czas, który ubiera  
zasługę w nieśmiertelność, i imię Hallera  
położy obok imion, co ustami matek  
sączyć będą Ojczyznę w sercach polskich dzieciak.

I przeszłość bohaterską pokazywać w chwale,  
A to będzie największy Twój laur, Jenerale!

**Artur Oppman (Or Ot)**

[Utwór zamieszczony w zbiorze *Hymn Wolności*,  
Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1925]



## STO NA STO

Projekt Edukacyjny „100 x 100” realizowany jest na zlecenie Samorządu Województwa Mazowieckiego. Ma na celu szerokie upowszechnienie wiedzy na temat Stulecia Niepodległości, precyzyjniej – na temat okoliczności, w jakich rozdziła się polska państwowość po 123 latach zaborów. Pisząc założenia projektów rocznicowych organizowanych w Muzeum Niepodległości mieliśmy na uwadze fakt, że odzyskiwanie suwerenności i tworzenie państwa nie było wydarzeniem chwili. Był to długotrwały proces zamknięty (na potrzeby projektu) w latach 1918-1921. Współcześnie w natłoku informacji dotarcie do wiedzy historycznej napotyka na podstawowe trudności żmudnej selekcji pożądaných informacji. Popularyzacja historii, upowszechnienie dokonań poszczególnych postaci i grup społecznych, organizacji patriotycznych jest wprawdzie podstawowym zadaniem instytucji oświatowych, ale leży również w obowiązku i misji placówek muzealnych.

Założyliśmy kilka etapów projektu. Rozpoczęły się już w 2018 roku warsztaty (dla 100 osób) nauczające uczestników, poprzez zabawy plastyczne, gry i konkursy, myślenia o polskich symbolach, pamiątkach patriotycznych, ważnych postaciach. Dużą frekwencją cieszą się warsztaty fotograficzne podnoszące nie tylko umiejętności tej dziedziny sztuki, ale budzące potrzeby dokumentowania miejsc, wydarzeń i artefaktów związanych z Niepodległością oraz drogami dochodzenia do tej Niepodległości.

„Niepodległa” to kolejna część projektu: konkurs dla dzieci i młodzieży, organizowany w Muzeum Niepodległości od wielu lat, włączony ze znakomitymi efektami do rocznicowych uroczystości. Osiągnięto już w pierwszym roku cel poznawczy polegający na szerokim zapoznaniu uczestników z całą Polską z bogatą problematyką niepodległościową, postaciami uważanymi za ojców niepodległości, bohaterami składającymi w walce o niepodległość daninę najwyższą. Młodzież szczególnie wdzięcznie zrealizowała pomysł rozmowy z najbliższymi na wymieniony w tytule temat. Zaprezentowano wiele interesujących faktów szerzej nieznaných, związanych z rodziną, społecznością lokalną, regionem. W tegorocznej edycji kładąc nacisk szczególnie na dotychczasowe obchody ważnych rocznic udokumentowano wiele szerzej nieznaných faktów. Bardzo interesująca wystawa eksponowana w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej przeniesiona zostanie w roku przyszłym do innych instytucji.



Sto lekcji muzealnych „na wynos” to kolejny pomysł na tytułową akcję. Projekt realizowany jest poza siedzibą Muzeum. W związku z remontem Pałacu Przebendowskich/Radziwiłłów można było na jakiś czas zrezygnować z pełnego zatrudnienia. Rodziło to niebezpieczeństwo pozostania po remoncie bez wykwalifikowanej kadry muzeologicznej, edukacyjnej i naukowej. Organizowanie lekcji muzealnych w innych instytucjach pozwoliło zaprezentować Muzeum Niepodległości w wielu szkołach, placówkach wychowawczych i szpitalach. Bardzo wysoko oceniane są też nasze lekcje organizowane podczas Warszawskich Targów Książki, Targów Książki Katolickiej czy Targów Książki Historycznej.

Sto wystaw wypożyczanych „na wynos” to kolejny pomysł realizowany w naszym sztandarowym projekcie. Wystawy poświęcone twórcom Polski Niepodległej mają już swoją markę. Na Mazowszu, w Polsce oraz w Europie. Najnowszą realizacją jest wystawa „Generał Józef Haller i jego żołnierze”. Inauguracja nastąpiła 28 listopada 2018 roku w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, jednym z oddziałów Muzeum Niepodległości. Ekspozycję przedstawił Jan Engelgard – autor scenariusza. Reprodukcje prezentowane na wystawie oraz w niniejszym informatorze pochodzą ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie, Archiwum prywatnego osoby zastrzegającej anonimowość, z Fundacji Narodowej im. Romana Dmowskiego, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, Muzeum Niepodległości, Muzeum Regionalnego w Siedlcach, Muzeum Wojska w Białymstoku, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Fotografie wykonał Andrzej Kotecki – kustosz Muzeum Niepodległości. Zdjęcia powstały w okresie pierwszej wojny światowej, lecz także ukazują generała i jego bliskich po roku 1945, już na emigracji. Bardzo rzadkie są fotografie, na których uwiecznieni zostali żołnierze i oficerowie II Brygady Legionów Polskich, m.in. płk Marian Januszajtis i ksiądz Józef Panaś, nieznane są niektóre fotografie Błękitnej Armii, a także Armii Ochotniczej z 1920 roku. Idee przewodnie projektu upowszechnianie wiedzy o odzyskaniu przez Polskę niepodległości w roku 1918 i ówczesnym kształtowaniu się jej granic oraz popularyzowanie postaw patriotycznych są – zdaniem widzów – interesująco przedstawiane. Do końca 2018 roku wystawa gościła już w Zespole Szkół Salezjańskich „Lux Sapientiae” w Sokołowie Podlaskim oraz Zespole Szkół im Królowej Jadwigi w Czerwińsku nad Wisłą. Obszerna relacja z wernisazu oraz wykładu Jana Engalgarda znajduje się na stronie internetowej tej placówki.

Muzeum Niepodległości organizuje w całej Polsce także inne projekty edukacyjne, napiszemy o nich przy innej okazji.

**Tadeusz Skoczek**



## JÓZEF HALLER – W CIENIU WIELKIEJ LEGENDY

W Polsce Niepodległej egzystowały obok siebie dwie legendy wodzów-żołnierzy: Józefa Piłsudskiego (1867-1935) i Józefa Hallera (1873-1960). Był czas, że legenda „Błękitnego Generała” miała nawet przewagę nad legendą Piłsudskiego. Ostatecznie walkę o rząd dusz wygrał Piłsudski, między innymi dlatego, że po 1926 roku uzyskał wsparcie coraz sprawniejszej i potężnej maszyny Państwa.

W roku 2012 ukazał się album „Generał broni Józef Haller w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej”, dzięki któremu możemy zapoznać się z ogromem publikacji, obrazów, rycin, zdjęć, pocztówek, wierszy i medali poświęconych Hallerowi. Miał on bowiem wiernych i zdolnych twórców legendy, takich choćby jak niezwykle uzdolniony Edward Ligocki z jego fundamentalnym dziełem „O Józefie Hallerze. Życie i czyny na tle współczesności dziejowej” (Warszawa 1923), czy gen. Izidor Modelski ze swoją bogato udokumentowaną książką „Józef Haller w walce o Polskę Niepodległą i Zjednoczoną” (Toruń 1936). Wiersze o Hallerze pisał Artur Oppman, a karykatury rysował Kazimierz Sichulski. Stanisław Bagieński namalował słynny obraz „Bitwa pod Kaniowem” (1923), przedstawiający w centralnym punkcie Józefa Hallera na koniu, a Wojciech Kossak uwiecznił go w obrazie „Zaślubiony Polski z morzem” (1930). Do historii przeszedł także kultowy wręcz plakat Stanisława Sawiczewskiego z okresu Bitwy Warszawskiej 1920 roku „Wstęp do wojska, broń Ojczyzny” przedstawiający Hallera wzywającego do boju z bolszewikami.

W okresie II Rzeczypospolitej Haller pełnił rolę przeciwwagi dla Józefa Piłsudskiego, lewica postrzegała go jako „endeckiego” generała, co nie było prawdą, widziała w nim także postać złowrogą, klerykała i antysemitę. Pogłos tej czarnej legendy widoczny jest choćby w znakomitym skądinąd filmie Jerzego Kawalerowicza pt. „Śmierć prezydenta” (1977) pokazującego ostatnie dni życia i śmierć Gabriela Narutowicza. Haller pełni w nim rolę zakłamanego, zimnego agitatora manipulującego nastrojami endeckiej młodzieży sprzeciwiającej się wyborowi Narutowicza. Sugestywnie zagrany przez Edmunda Fettinga filmowy Józef Haller odbiega jednak w sposób znaczący od prawdziwego, który w tragicznych dniach grudnia 1922 roku odegrał rolę nieco inną. Na pewno nie był – jak chciał Kawalerowicz – odpowiedzialnym moralnie za śmierć prezydenta RP.



Jeśli już mowa o PRL, to Haller – wbrew pozorom – nie był na pierwszej linii ataku. Po 1956 roku władze zamierzały nawet zgodzić się na jego przyjazd do kraju. Haller pragnął odwiedzić Ojczyznę przy okazji zaplanowanych na maj 1957 roku odnowienia Ślubów Jasnogórskich. Miał już nawet kupione bilety z Londynu do Warszawy i zgodę na wjazd wydany przez konsulat PRL w Londynie. Zamierzał wylądować w Warszawie 2 maja 1957 roku, a potem odbyć pielgrzymkę na Jasną Górę oraz odwiedzić mieszkających w Polsce siostrę Annę i brata Karola.

Kiedy władze zaprosiły go na oficjalne powitanie na dzień 5 maja do Hotelu „Bristol”, Haller zrezygnował z wyjazdu. Prawdopodobnie wpłynęła na to także presja środowiska emigracyjnego, które od początku było przeciwne podróży Hallera do kraju, obawiając się, że może on już zostać na stałe. Józef Haller był żywą legendą, symbolem Polski Niepodległej. W tym czasie na powrót do Polski zdecydowali się Stanisław Cat-Mackiewicz, Jerzy Zdziechowski i Zofia Kossak-Szczucka... Emigracja odebrała to jako wielki cios, ewentualny wyjazd gen. Józefa Hallera byłby ciosem jeszcze większym.

Los chciał, że Generał wrócił do Polski już po śmierci (zmarł 4 czerwca 1960 r. w Londynie) dopiero w 1993 roku. Spoczął skromnie w krypcie w nawie kościoła św. Agnieszki w Krakowie, nieopodal Wawelu, gdzie leży jego współtowarzysz walki, ale i wielki adwersarz – Józef Piłsudski. Na Wawel zaglądają wszyscy, do kościoła św. Agnieszki nieliczni.

Historycy uważają, że Józef Haller nie był wybitnym wojskowym, znacznie wyżej oceniają jego stryjecznego brata – Stanisława (1872-1940), który po 1918 roku pełnił funkcję szefa Sztabu Generalnego i zakończył życie tragicznie w katowni NKWD w Charkowie. Nie był też Józef wybitnym politykiem, ustępując zdecydowanie Piłsudskiemu. A mimo to przeszedł do legendy. Dlaczego? Zdecydowały o tym dwa lata jego działalności – między rokiem 1918 a 1920.

Nazwisko Hallera nie było znane ogółowi Polaków aż do lutego 1918 roku. Jego II Brygada Legionów, już po aresztowaniu Józefa Piłsudskiego przez Niemców, walczyła dalej w Karpatach, na froncie austriacko-rosyjskim. Haller trzymał się bardzo już wtedy niepopularnej orientacji na Wiedeń i Berlin. Podczas kryzysu przysięgowego, kiedy piłsudczycy z I Brygady Legionów powiedzieli „nie”, on i jego żołnierze przysięgę na wierność cesarzowi Wilhelmowi II złożyli. Wydawać by się mogło, że politycznie Haller jest skończony. Jedno wydarzenie sprawiło, że nagle, z dnia na dzień – stał się bohaterem, a jego nazwisko stało się głośne nie tylko w Polsce, ale w całej Europie.

12 lutego 1918 roku do stacjonujących na Bukowinie oddziałów II Brygady Legionów dotarła wiadomość, że Niemcy i Austria zawarły pokój z Centralną Radą Ukraińską oddając w granice tworzącej się Ukrainy Chełmszczyznę. Wśród żołnierzy zawrzało. Podczas Mszy św. w dniu 14 lutego





12 października 1914 roku 3. pułk piechoty Legionów pod dowództwem kpt. Józefa Hallera zdobył wieś Rafajłowa w Galicji Wschodniej (na południe od Stanisławowa). Druga potyczka pod Rafajłową miała miejsce w nocy z 23 na 24 stycznia 1915 roku (bez udziału J. Hallera).

Tę część bitwy przedstawia środkowa część tryptyku Jerzego Kossaka, *Bitwa pod Ratajłową. Kontratak o świcie 24 stycznia 1915 roku* (datowany na 1936).

Muzeum Wojska w Białymstoku





Lewe skrzydło *Bitwy pod Rafajłową* Jerzego Kossaka zatytułowane *Nocna walka na moście na Bystrzycy* [23/24 stycznia 1915]. (Obraz datowany na 1937).  
Muzem Wojska w Białymstoku



ks. Józef Panaś, kapelan II Brygady, zerwał z munduru austriackie odznaczenia i podeptał je (nota bene podobnie postąpił podczas pogrzebu ofiar zamachu majowego, zrywając podczas Mszy w kościele św. Aleksandra w Warszawie odznaczenia polskie). W nocy z 15 na 16 lutego pod Rarańczą, dowodzone przez Józefa Hallera oddziały II Brygady Legionów przedarły się na stronę bolszewicką, tracąc w boju 16 żołnierzy. Przeszło ok. 1500 ludzi. Ten akt zbrojnego protestu przeciwko Austrii i Niemcom – odbił się szerokim echem w całej Europie. Ewidentna klęska polityczna orientacji na Państwa Centralne nie oznaczała końca kariery Józefa Hallera. Wręcz przeciwnie – zrywając z Austrią wchodził on na scenę dziejową jako bohater, który walczył ze wszystkimi zaborcami. Na tym polegał wielki paradoks tej sytuacji.

Dla polityki prowadzonej przez kierowany przez Romana Dmowskiego Komitet Narodowy Polski (KNP) wieści ze Wschodu były podwójnie optymistyczne. Po pierwsze, wobec załamania się frontu rosyjsko-niemieckiego każda próba jego odtworzenia była wyczekiwana z utęsknieniem. Wojna, jak się wielu wydawało, daleka była od rozstrzygnięcia, a Niemcy na początku 1918 roku wydawali się być bliscy zwycięstwa. Po drugie, bitwa pod Rarańczą była ostatecznym pożegnaniem z orientacją na państwa centralne i praktycznym końcem legionowej epopei. Bieg wypadków wskazywał jasno, że to Dmowski i Narodowa Demokracja dokonały prawidłowego wyboru w 1914 roku. Dla samego Dmowskiego, który od pewnego czasu żywo interesował się rozbudową armii polskiej we Francji pojawienie się na politycznym ringu Józefa Hallera otwierało perspektywę pozyskania jego osoby jako potencjalnego wodza tej armii.

Nic więc dziwnego, że endecy uruchomili wszystkie swoje kontakty i wpływy na terenie ogarniętej już rewolucją Rosji. Do Hallera dotarli z Kijowa z pieniędzmi (25 tys. rubli) Stanisław Jezierski i Karol Wierczak. Namawiali Hallera do przejścia na lewy brzeg Dniepru, żeby wydostać się z terenów zagrożonych zajęciem przez wojska austriackie i niemieckie oraz do nawiązania kontaktów z francuską misją wojskową. Ale do Hallera dotarli także przedstawiciele obozu piłsudczykowski. Tadeusz Hołówko przybył do kwatery Józefa Hallera mniej więcej w tym samym czasie co endecy z Kijowa. I o ile w swojej relacji lojalnie podkreśla, że współpraca z emisariuszami Narodowej Demokracji układała się dobrze, bo obie strony jednakowo oceniały sytuację, to próba podporządkowania Hallera POW i Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu zakończyła się całkowitym niepowodzeniem.

Tę rozgrywkę wygrali endecy, bo zaproponowali Hallerowi lepsze warunki – podróż do Francji i objęcie dowództwa nad armią polską. Kiedy Haller, po wielu przejściach, znalazł się w końcu Paryżu, Roman Dmowski mógł powiedzieć, że „spadł on nam jak z nieba”. Objęcie dowództwa



nad Armią Polską we Francji było oczywiste, potrzebowała ona polskiego wojskowego, w dodatku owianego legendą. Legendę tę umocniła także przegrana, ale nie mniej głośna bitwa z Niemcami pod Kaniowem w dniu 11 maja 1918 roku.

4 października 1918 roku zastępujący Romana Dmowskiego hr. Maurycy Zamoyski odczytał w Paryżu, w obecności członków KNP, treść konwencji wojskowej między Komitetem a rządem francuskim i postawił wniosek o mianowanie gen. Józefa Hallera Naczelnym Dowódcą wszystkich Wojsk Polskich. Przez ponad miesiąc Haller był faktycznym Wodzem Naczelnym, dopiero przyjazd Piłsudskiego do Warszawy 10 listopada 1918 roku zmienił tę sytuację, choć Haller jeszcze przez jakiś czas posługiwał się pieczętą „Naczelnictwo Wojsk Polskich”. Jednak Dmowski nie zdecydował się na „zagranie” Hallerem przeciwko Piłsudskiemu, uznając, że to on bardziej nadaje się na Wodza Naczelnego. Może wydawać się to dziwne, ale taką opinię wyraził jeszcze przed zwolnieniem Piłsudskiego z internowania. Nie widział w Hallerze tych przymiotów i umiejętności, jakie dostrzegał w Piłsudskim. Haller nie był dla niego „endeckim generałem”, jak obawiała się lewica. Co prawda przed 1914 rokiem, jak pisze biograf Hallera, Edward Ligocki, miał on sympatie do „Przeglądu Wszechpolskiego”, pisma wydawanego przez Romana Dmowskiego i Jana Ludwika Popławskiego, ale nie angażował się politycznie. Spośród ważnych endeków znał jedynie Jana Rozwadowskiego, późniejszego członka KNP w Paryżu.

Mimo to sława Józefa Hallera rosła. Armia przez niego dowodzona osiągnęła na wiosnę 1919 roku stan 90.000 ludzi. Endecy w kraju oczekiwali na jej przyjazd z utęsknieniem. Liczono na to, że obroni ona Polskę przed bolszewizmem, a także przyczyni się do odsunięcia Piłsudskiego od władzy. Jak wiadomo, Dmowski nie miał takich planów, dlatego opóźniony o kilka miesięcy przyjazd Armii Błękitnej do Polski nie wpłynął na sytuację polityczną ani na jotę. Piłsudski łatwo poradził sobie z niebezpieczeństwem i rozproszył poszczególne dywizje hallerowskie likwidując szybko odrębność „Błękitnej Armii”.

Czy Haller miał w ogóle zamiar sprzeciwienia się Piłsudskiemu? Nawet jeśli, to szybko zorientował się, że nie ma ku temu politycznej siły. Jego aktywność koncentrowała się na licznych wyjazdach i wiecach, był fetowany przez tłumy jako bohater narodowy na równi z Piłsudskim i Dmowskim. Jego wielkie dni przyszły w styczniu i lutym 1920 roku, kiedy jako dowódca Frontu Północnego dowodził przejmowaniem przez Polskę Pomorza, co zakończyły wspomniane już zaślubiny w Pucku. Wypowiedział wtedy słynne słowa:

„Oto dziś dzień krwi i chwały! Jest on dniem wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł Biały, nie tylko nad ziemią polską, ale i nad naszym morzem polskim. Naród czuje, że go już nie dusi





*Bitwa pod Kaniowem (obraz Stanisława Bagieńskiego z 1923 r.).  
Na pierwszym planie płk Józef Haller ze swoim sztabem.  
Widać wziętych do niewoli żołnierzy niemieckich.*

Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



hydra, która dotychczas okręcała mu szyję i piersi. Teraz wolne przed nami światy i wolne kraje. Żeglarsz polski będzie mógł dzisiaj wszędzie dotrzeć pod znakiem Białego Orła, cały świat stoi mu otworem. Zawdzięczamy to przede wszystkim miłosierdziu Bożemu, a potem wszystkim tym, którzy w walce nie ustawali, lecz dotychczas wytrwali zwłaszcza naszym praojcom, którzy walki o wolność toczyli”.

Haller przechodził do historii jako ten, który przywrócił Bałtyk Polsce. W innym przemówieniu wypowiedział prorocze słowa, że następne zaślubiny odbędą się w Szczecinie. Na tym nie skończyły się jego związki z Bałtykiem. Pozyskał w tych dniach niezwykłą sympatię Kaszubów, których ujął patriotyzmem i pobożnością. Z czasem kupił dom we Władysławowie, nazywany „hallerówką”. Mieści się tam muzeum jemu poświęcone, stoi obelisk i przechowywane są cenne pamiątki. W latach 20. zamieszkał na stałe na Pomorzu w Gorzuchowie k. Chełmna (razem z żoną Aleksandrą i synem Erykiem).

Haller był przeciwnikiem ofensywy na Ukrainie, wyraził to w memorialne z dnia 25 marca 1920 roku, kiedy pisał o „awanturniczej wyprawie”. Takie stanowisko było zgodne z oceną sytuacji, jaką miała w tym czasie Narodowa Demokracja, kierowana wtedy przez Stanisława Grabskiego. Co ciekawe, kuzyn Józefa Hallera, Stanisław, w tym czasie w pełni popierał strategię Marszałka Piłsudskiego, broniąc jej nawet w 1937 roku na łamach „Kuriera Warszawskiego”, kiedy wyszły na jaw informacje o tajnym porozumieniu Piłsudskiego z bolszewikami w roku 1919 przeciwko gen. Antonowi Denikinowi.

Tak czy inaczej Józef Haller wziął czynny udział w obronie Polski przed ofensywą bolszewików. Najpierw jako Inspektor Generalny Armii Ochotniczej, powołanej 7 lipca 1920 roku, a potem jako dowódca Frontu Północno-Wschodniego. Piłsudski uznawał powołanie Armii Ochotniczej za nonsens, ale zgodził się na to pod naciskiem stanowiska Rady Obrony Państwa. Nie miał racji, bo nikt dzisiaj nie podważa wielkiej roli tej armii, której dobrym duchem i twarzą był Haller. 100.000 młodych ludzi zgłosiło się do wojska w ciągu kilku tygodni. Miało to wielkie znaczenie moralne, mobilizująco wpływało na jednostki regularnej armii. Plakaty z marsową twarzą Józefa Hallera, z charakterystyczną laską, na której się opierał (od czasu wypadku samochodowego w 1915 roku), były na każdym większym murze i słupie ogłoszeniowym. Ponadto Haller odbył w tych dniach dziesiątki spotkań z żołnierzami na pierwszej linii frontu i wziął udział w wielu mszach świętych. To wreszcie on i jego oddziały wkroczyły 17 sierpnia 1920 r. wieczorem do Mińska Mazowieckiego, podejmując ofensywę, która złamała linie bolszewickie w pobliżu Warszawy.



Wszystkie opisane tutaj wydarzenia przyniosły Hallerowi nieprzemijającą sławę. Nigdy jej nie zdyskontował politycznie, nie mając ku temu skłonności. Zadowalała go raczej praca społeczna, w Polskim Czerwonym Krzyżu, Związku Harcerstwa Polskiego, w Sodalicii Mariańskiej oraz Akcji Katolickiej. Cieszył się wielką sympatią biskupów jako najbardziej religijny i oddany kultowi maryjnemu polski generał. Swoje obowiązki jako katolika traktował poważnie. Po 1926 roku wybrał zaangażowanie w ruchu chrześcijańsko-demokratycznym a nie w Stronnictwie Narodowym. Związek Hallerczyków był wśród założycieli Stronnictwa Pracy w 1937 roku, a sam Generał został prezesem honorowym. W tym czasie jego najbliższymi współpracownikami politycznymi byli Wojciech Korfanty, Karol Popiel, Władysław Sikorski i Ignacy Jan Paderewski.

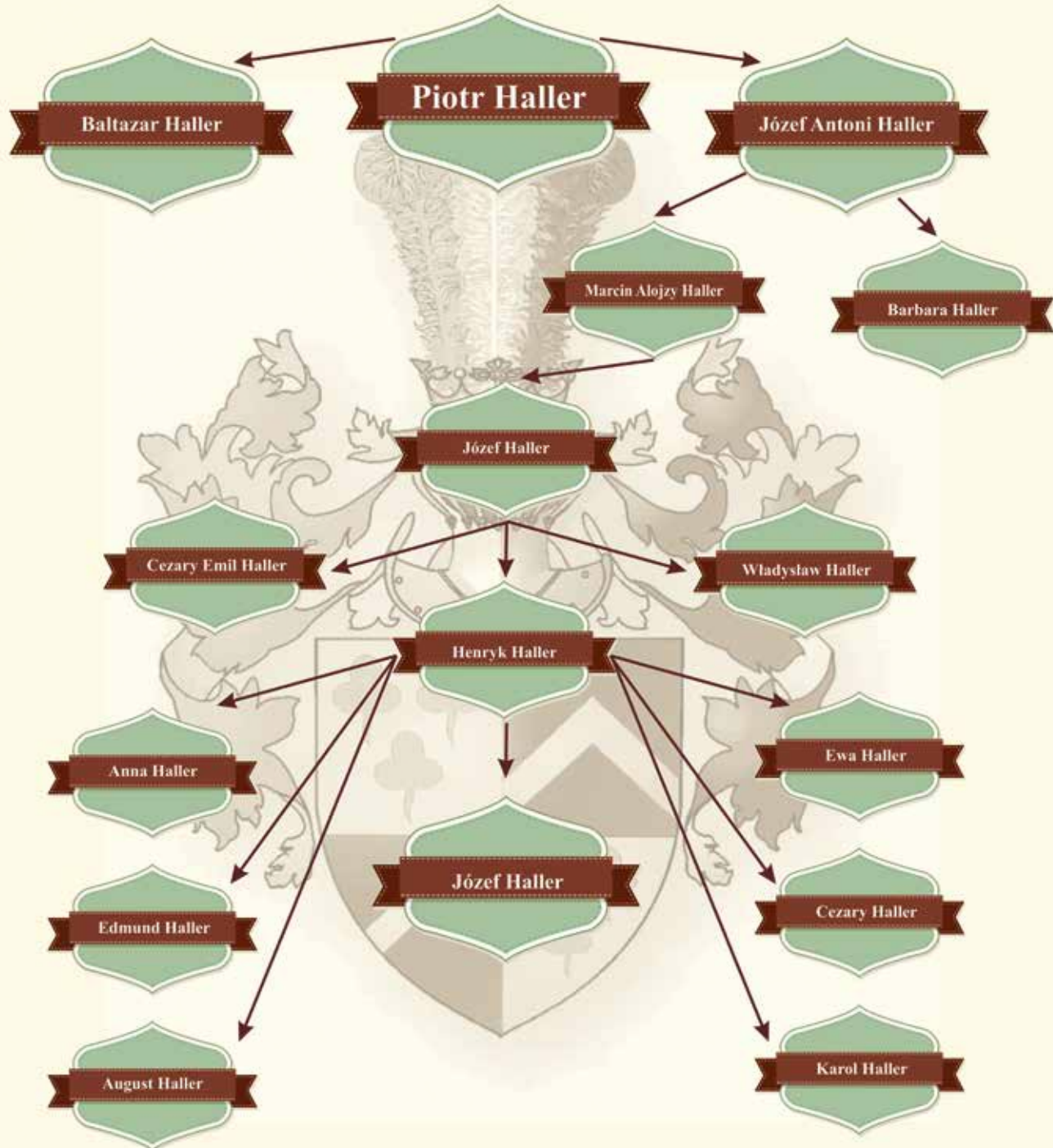
Nazwisko Haller, w dużej mierze dzięki Józefowi – zostało wpisane do panteonu polskiej historii, tak jak wiele niemieckich nazwisk patriotów, których rodziny zostały spolonizowane. Rodzina Hallerów przybyła do Polski z Tyrolu w XVII wieku, szybko się polonizując. Ojciec Józefa – Henryk Haller (1830–1888), był uczestnikiem powstania styczniowego. Z małżeństwa z Olgą z Tretterów na świat przyszli: August, Edmund, Józef, Cezary, Karol, Anna i Ewa.

Cezary Haller (ur. 1875) zginął 26 stycznia 1919 roku w obronie Śląska Cieszyńskiego, Edmund zmarł przedwcześnie w 1915 r. August Haller (1871–1955) był dyplomata. Przez wiele lat historycy polscy nie mogli zlokalizować miejsca pochówku najstarszego z rodzeństwa Hallerów. Niespodziewanie grób Augusta Hallera odnalazł na cmentarzu parafialnym w Cegłowie ks. Mirosław Tempczyk. Najdłużej żył Karol (1878–1967), absolwent Akademii Rolniczej we Freising. Po 1945 roku został w Polsce Zmarł 12 sierpnia 1967 roku.

Anna Haller (1876–1969) była absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego. Związana była z ruchem narodowo-demokratycznym, w latach 1935–1937 aktywnie uczestniczyła w zebraniach Stronnictwa Narodowego. Po II wojnie światowej pracowała jako katecheta w okolicach Zielonej Góry. Natomiast Ewa Haller (1881–1930), wraz z matką prowadziła majątek rodzinny. Poświęcała się również pracy społecznej, organizując naukę śpiewu i prac ręcznych dla młodzieży w Jurczycach oraz sąsiednim Radziszowie.

## Jan Engelgard





Drzewo genealogiczne Rodziny Hallerów.

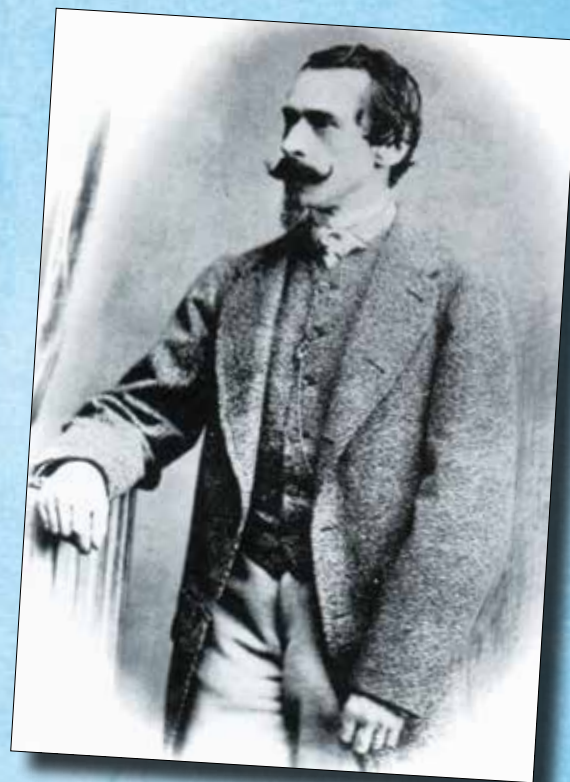


„Ojciec Jenerała Henryk umarł w roku 1888. Odtąd wychowanie sierot było w rękę pani Olgi Hallerowej i stryja Cezarego. Tym dwojgu, a zwłaszcza Matce zawdzięcza Jenerał wszystko, co wyniósł z pod rodzinnej strzechy, wszystko, co uczyniło zeń człowieka i obywatela. Pracą własną wzmocnił te zasady, które wszczepiła weń Matka”.

Edward Ligocki, *O Józefie Hallerze. Życie i czyny na tle współczesności dziejowej*, Warszawa 1923.

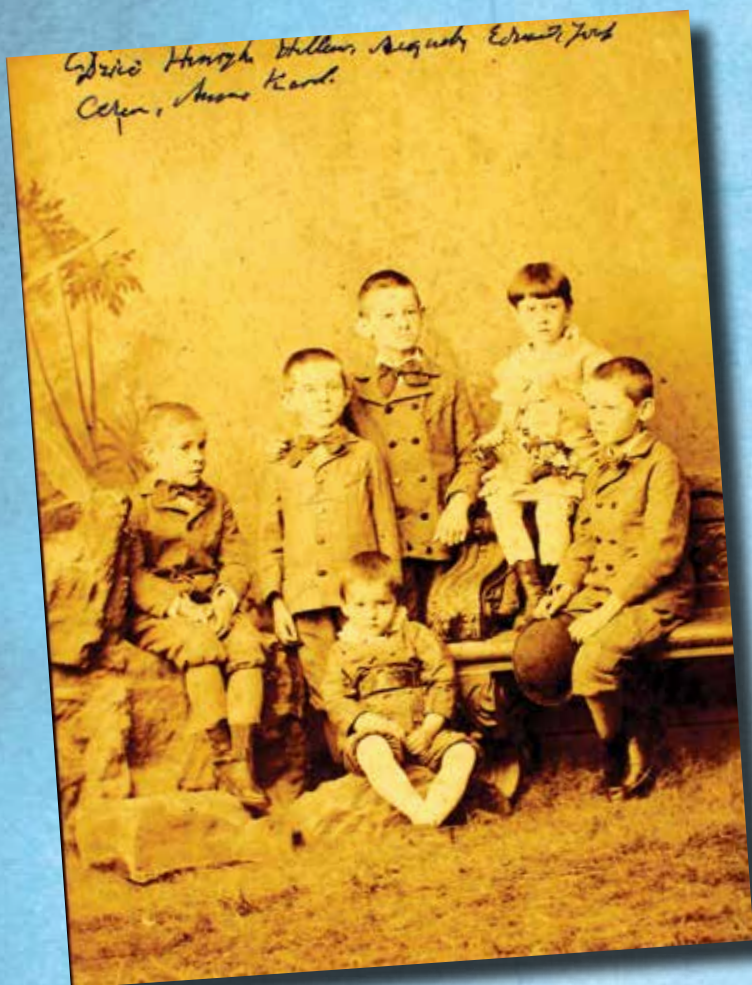


Olga Haller (1846-1940)  
- matka Józefa Hallera.



Henryk Haller (1830-1888)  
- ojciec Józefa Hallera.





Dzieci Olgi i Henryka Hallerów:  
August, Edmund, Józef, Cezary, Anna i Karol (ok. 1880).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 53-02.

Dworek rodzinny Hallerów w Jurczycach  
k. Krakowa. Ściana frontowa (1900).  
Tutaj w dniu 13 sierpnia 1873 roku  
urodził się Józef Haller.  
Archiwum Narodowe w Krakowie,  
sygn. AH 54-03







Olga, August, Józef, Edmund, Anna, Ewa Hallerowie oraz Franciszek (nazwisko nieczytelne) na polowaniu (ok. 1910).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 53-12.



Portret porucznika artylerii Józefa Hallera.  
Zdjęcie wykonano podczas służby  
J. Hallera w wojsku austriackim (1894).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 42-9.



Dworek w Jurzycach w otoczeniu drzew.  
Na pierwszym planie staw (1905).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 54-04.





Od 1912 roku Józef Haller, już jako oficer armii austriackiej w spoczynku, angażuje się w działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Jest instruktorem. Członkowie tej organizacji zasilą wkrótce Drużyny Bartoszwowe i Polskie Drużyny Strzeleckie, a od 1914 roku Legiony Polskie.

Zbiory prywatne.





Podczas I wojny światowej Józef Haller walczy po stronie Austrii, najpierw jako dowódca 3. pułku piechoty, a od lipca 1916 roku dowódca II Brygady Legionów (w stopniu pułkownika). Na zdjęciu: Wołyń 1916 – Józef Haller na koniu w towarzystwie adiutanta.  
Muzeum Regionalne w Siedlcach.





Kawaleria II Brygady Legionów na Wołyniu (1916).  
Muzeum Regionalne w Siedlcach.



Odnaka II Brygady Legionów.





Płk Józefa Haller na Mszy świętej 3. pułku piechoty Legionów (wiosna 1916).  
Po groźnym wypadku samochodowym w maju 1915 roku przebywał dziesięć miesięcy na leczeniu.  
Po powrocie na front posługiwał się laską ułatwiającą chodzenie.

Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.



Sztab II Brygady Legionów (1916).  
Muzeum Regionalne w Siedlcach.



Marian Żegota-Januszajtis  
(1889-1973) – współtowarzysz broni  
Józefa Hallera, dowódca 2. pułku  
piechoty II Brygady Legionów.  
Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.



Płk Józef Haller na froncie (1916).  
Widoczna laska niezbędna do chodzenia po wypadku samochodowym.  
Muzeum Regionalne w Siedlcach.







1 grudnia 1916 roku – uroczysty wjazd Legionów Polskich do Warszawy.  
Na czele kolumny 2., 3. i 4. pułków piechoty jedzie płk Józefa Haller.  
W tym czasie był entuzjastycznie nastawiony do Aktu 5 Listopada 1916 wskrzeszającego Królestwo Polskie.  
Rozczarowanie przyszło po roku.  
Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.



Swoją epopeję legionową Józef Haller zakończył bitwą pod Kaniowem k. Kijowa (11 maja 1918 roku). Tym razem musiał walczyć z dawnymi sojusznikami – Niemcami. Po tzw. pokoju brzeskim (luty 1918 r.), na mocy którego Niemcy i Austria przekazały Chełmszczyznę Ukrainie – Haller, na czele swojej II Brygady Legionów, przedarł się w boju z Austriakami pod Rarańczę (15 na 16 lutego 1918) na stronę bolszewicką. Po kilku miesiącach marszów dowodzony przez niego II Korpus Polski (utworzony z jednostek II Brygady Legionów Polskich i II Korpusu Polskiego w Rosji) został osaczony pod Kaniowem przez Niemców. W bitwie poległo 46 żołnierzy polskich, a II Korpus uległ zniszczeniu. Haller przedarł się na drugą stronę Dniepru razem z kilkuset żołnierzami.







Po bitwie pod Kaniowem Józef Haller ostatecznie porzucił orientację na państwa centralne i podporządkował się politycznie Narodowej Demokracji szukającej wodza dla Armii Polskiej we Francji. Haller – jak napisał potem Roman Dmowski – „spadł nam jak z nieba”.

Na zdjęciu: Paryż – 4 października 1918 r. Maurycy hr. Zamoyski, wiceprezes Komitetu Narodowego Polskiego, wręcza gen. Józefowi Hallerowi akt nominacji na Naczelnego Wodza Wszystkich Wojsk Polskich. Od lewej stoją; prof. Jan Rozwadowski (przyjaciel J. Hallera), mjr Franciszek Fronczak, gen. Józef Haller, NN, Maurycy hr. Zamoyski, Józef Wielowieyski, Stanisław Grabski, Stanisław Kozicki.

Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. F-8535.





**Śladami Ojców Naszych  
w Szeregach Armii Polskiej  
za Ojczyznę i Wolność**

**FOLLOWING THE PATHS OF OUR FATHERS IN THE RANKS  
OF THE POLISH ARMY FOR MOTHERLAND AND FREEDOM**

Plakat nawołujący Polaków z Ameryki  
do wstępowania ochotniczo do Armii Polskiej we Francji.  
Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. Pl 2044.





Nancy – 6 października 1918 roku.  
Gen. Józef Haller obejmuje dowództwo nad Armią Polską i przyjmuje przysięgę 1. pułku strzelców polskich.  
Towarzyszy mu Maurycy hr. Zamoyski  
(zastępujący Romana Dmowskiego, prezesa Komitetu Narodowego Polskiego).  
Obecni są także francuscy generałowie z Grupy Armii „Wschód”.  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 52-08.





Nancy - 6 października 1918 roku.  
Zaprzysiężenie 1. pułku strzelców polskich  
z udziałem gen. Józefa Hallera.  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51-41.



Nancy - 6 października 1918 roku.  
Zaprzysiężenie 1. pułku strzelców polskich.  
Gen. Józef Haller trzyma sztandar pułku.  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 52-7.





Nancy – 6 października 1918 roku.  
Gen. Józef Haller w towarzystwie generałów francuskich  
po złożeniu kwiatów pod pomnikiem  
Stanisława Leszczyńskiego, króla Polski.  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 52-26.



Pamiątkowe medale upamiętniające utworzenie  
Armii Polskiej we Francji i jej przyjazd do Polski.  
Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.



Pamiątkowe zdjęcie gen. Józefa Hallera z dedykacją dla Romana Dmowskiego w dniu „wyjazdu z wojskiem polskim do Polski” – 16 kwietnia 1919 roku.

Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.



*Pracownicy K.N.P.  
w dniu wyjazdu z wojskiem polskim  
do Polski  
J. Haller*

*Pariz, kwietnia 16/1919*



Gen. Józef Haller w mundurze dowódcy Armii Polskiej we Francji (1919).

Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 42-01.



Hołd Francji  
- uroczysty rozkaz marszałka Philippe Petaina  
na cześć Armii Polskiej (15 kwietnia 1919 roku)  
Album Polonia Restituta, T. 2: 1919-1921, s. 91  
(reprodukcja z Tygodnika Ilustrowanego" 1919, nr 19).





„Jesteśmy nareszcie na własnej rodzimej  
ziemi polskiej. Ci, których Ojcowie  
na obcych nieraz porodzeni ziemiach  
i ci, którzy, za pracą lub za szczęściem,  
wyszli z POLSKI uciśnionej i rozdartej,  
ci, którzy w obcy zaszyli mundur  
musieli w nim iść walczyć za cudze  
wrogie hasła, legioniści po tylu tułacznych  
losach skupieni pod ukochanym i krwią  
zdobytym sztandarem, i ci wreszcie  
najmłodszy nowozaciężni, których  
ostatnio powołał do szeregu  
obowiązek żołnierza  
i obywatela Wolnej Rzeczypospolitej”.

Gen. Józef Haller

Rozkaz nr 1. Kwatera Główna Armii Polskiej,  
22 kwietnia 1919 roku



Gen. dywizji Józef Haller (1919 rok)  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 42 -10.





Warszawa (21 kwietnia 1919 roku)  
 - delegacje witające Armię Polską dowodzoną  
 przez gen. Józefa Hallera.

Archiwum Narodowe w Krakowie,  
 sygn. WŁ XLIX - 1. Zbiór Wincentego Łepkowskiego.

Powitanie gen. Józefa Hallera w Warszawie  
 - 21 kwietnia 1919 roku.

Archiwum Narodowe w Krakowie,  
 sygn. WŁ XLIX - 2. Zbiór Wincentego Łepkowskiego.







Pierwsze oddziały Armii „Błękitnej”  
w Warszawie na Placu Saskim (21 kwietnia 1919 roku).

Archiwum Narodowe w Krakowie,  
sygn. WŁ LVII - 3. Zbiór Wincentego Łepkowskiego.

Biblioteka Narodowa, sygn. F. 122555



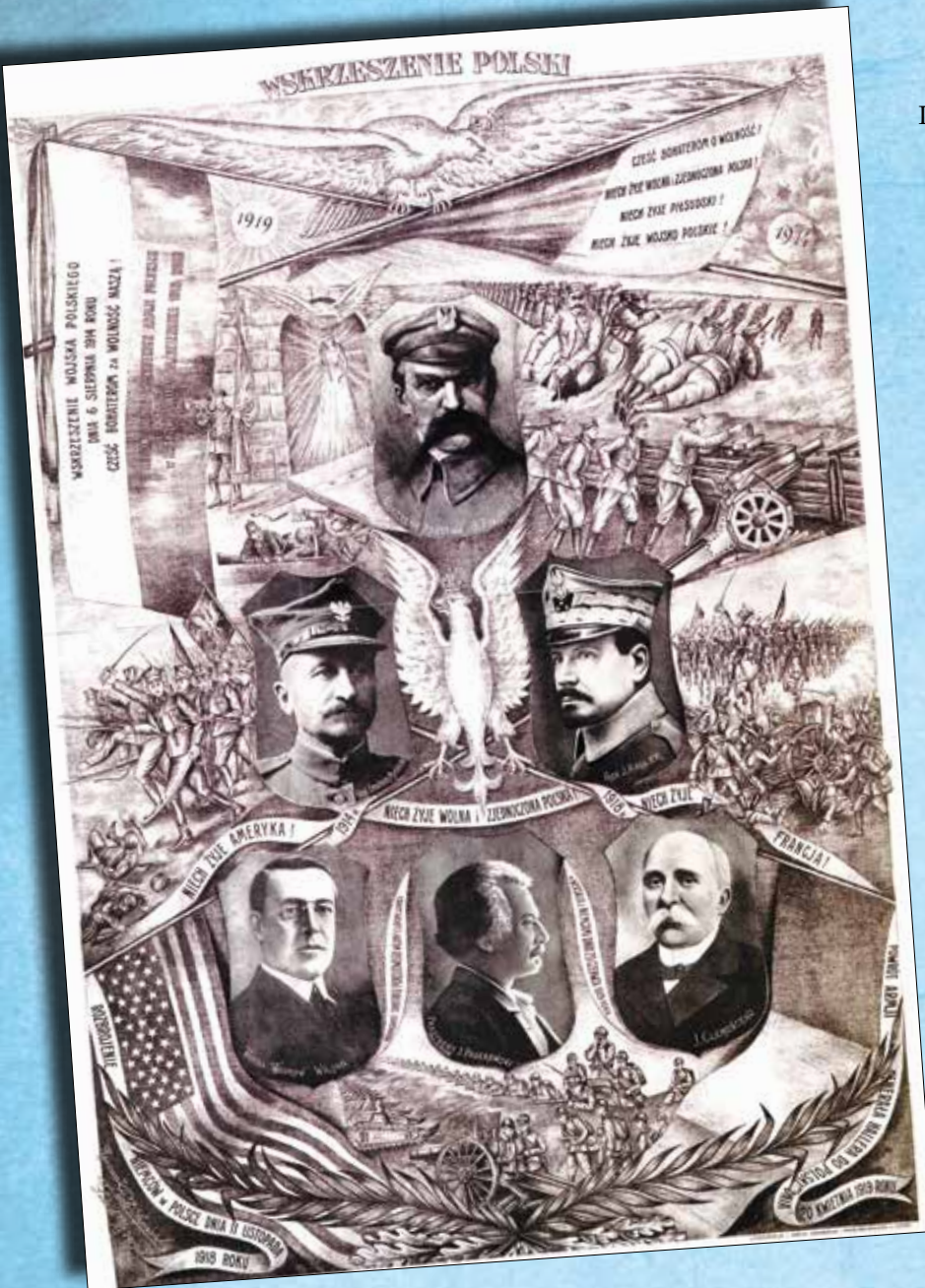




General HALLER żegna Poznańczyków dn. 24 kw. 1919 r.

Warszawa (24 kwietnia 1919 roku) – gen. Haller żegna się z oddziałem Armii Wielkopolskiej, towarzysząc mu w przyjeździe do stolicy. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. WŁ XLIX – 3. Zbiór Wincentego Łepkowskiego.





Piotr Szymański, *Wskrzeszenie Polski* (pocztówka).  
Centralna Biblioteka Wojskowa, sygn. P 5831.



Gen. Józef Haller spaceruje na plaży  
w towarzystwie kaszubskiego rybaka.  
Fot z pisma „Rewja”.



Akt Zaślubin Polski z Morzem  
z podpisem gen. Józefa Hallera i Stanisława Wojciechowskiego,  
ministra spraw wewnętrznych, późniejszego  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.  
Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.





Ludność Torunia entuzjastycznie wita gen. Józefa Hallera wkraczającego na Pomorze (luty 1920). Na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego (28 czerwca 1919 roku) Polska otrzymała Pomorze ze 124-kilometrowym wybrzeżem Bałtyku. Rozkaz objęcia tej dzielnicy otrzymał gen. Józef Haller, mianowany dowódcą Frontu Pomorskiego. Rysunek w „Tygodniku Ilustrowanym”, 1920, nr 24.



Gen. Józef Haller dokonuje aktu Zaślubin z Morzem.

Rysunek w „Tygodniku Ilustrowanym”, 1920, nr 24.



Zaślubiny Polski z Morzem  
- obraz Wojciecha Kossaka.  
Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. P-2495.



Puck - 10 lutego 1920 roku.  
Zaślubiny Polski z Morzem.  
Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.





Warszawa – Sztab Armii Ochotniczej  
(lipiec 1920 roku).



Warszawa – 18 sierpnia 1920 roku.

Defilada jednostek Armii Ochotniczej przez wyruszeniem na front.  
Jej dowódcą, Generalnym Inspektorem, został gen. broni Józef Haller.

Formację tę utworzono 7 lipca 1920 roku na wniosek

Rady Obrony Państwa wobec zagrożenia bolszewickiego.

Ogółem do Armii zgłosiło się ponad 105 tysięcy ochotników.

Jednostki utworzone z tego zaciągu odegrały dużą rolę w bitwie na przedpolach  
Warszawy i w walkach pościgowych za wycofującym się przeciwnikiem.

Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. F-9022.



Cena Mk. 2.— Kładłki na cele strony mogą być przyjmowane tylko w Redakcji za kwitem z numerem

# Ochotnik

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWIE OBRONY NARODOWEJ  
Wychodzi dwa razy w tygodniu: w niedziele i czwartki.

Nr 10.  
Cena Mk. 2.

ROZPOWSZECZNIJĄCIE  
w celach propagandy.

Warszawa,  
22 sierpnia  
1920

## CZEŚĆ

## OBRONCOM



## STOLICY

Nasz wróg śmiertelny od bram stolicy odparty.  
Zapisały się chlubnie nowe karty historii Rzeczypospolitej bohaterstwem żołnierza polskiego i jego wodzów.  
General Haller, generał Żeligowski, pułkownik Jacyński, major Walter, porucznik Pogonowski, por. Stanisław Makarewicz, ppor. Szymanowski, kapłan ks. Skowrońka, szeregowiec Karol Ignacy Płoszko i tylu innych, których nazwisk dziś jeszcze w chwili wzmożonych ataków nie sposób jest ustalić i zanotować, wyypisili tę kartę hartem woli swojej niezlomnej, wielką miłością sprawy ojczyzny i tą szlachetnością serca, która zwie się tak prosto: obowiązkiem żołnierza, a w chwili stanowczej krwi serdecznej do zapisania dziejów ojczyzny nie skąpi.

Uwydatniły się nowe, dotąd mało znane miejscowości, jak Radzymin, pod którym był wrzał najgorętszy. Wólka Radzyńska, Słupno, Izabela, Kuty Węgierskie i Klekańdrówek — to szczelina, kiedy przedierała się

krwawa fala dzicych sąsiadki, by zająć stąd Warszawę, ta luka nagle powstała, którą pierśmiami swojemi zagroził porucznik Pogonowski na czele bataljonu X-jej dywizji generała Żeligowskiego.

Oto wielkie, prawdziwie zwycięstwa wzmoczonego Ducha Narodu, oto potężne uderzenie bohaterstwa, które ma dać do rąk Wyzwolonej Polski jej ziemie — za cenę krwi jej synów.

I będzie ich, tych chwil bohaterstwa coraz więcej i powstanie cały szereg nazwisk wojów naszej Ojczyzny, a pomniki walk staną gestym łacuchem i zaświadczą potomkom naszym, że ziemia ta została wydana wrogom, że łacuchy zrywane ogniwem po ogniwie, że nie stała się darowizną naszą.

Dzień 18 sierpnia roku 1920, kiedy gen. Haller rozdał pierwsze krzyże Virtuti militari w Radzyminie, powtarzał się będzie echem długotrwałym w całej ziemi polskiej.



Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. Pl. 2051.





Gen. Józef Haller, dowódca Frontu Północnego,  
pod Radzyminem (15 sierpnia 1920).

Archiwum Narodowe w Krakowie.  
Zbiór Tadeusza Rudnickiego, sygn. 29/2280/23).



Stanisław Bagiński,  
*Polonia. Alegoria Bitwy Warszawskiej.*  
Kopia obrazu Władysława Brecka, sygn. M.456.





Nasielsk (sierpień 1920 roku) – gen. Józef Haller  
w otoczeniu oficerów i żołnierzy polskich oraz oficerów francuskiej misji wojskowej.  
Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. F-9476.



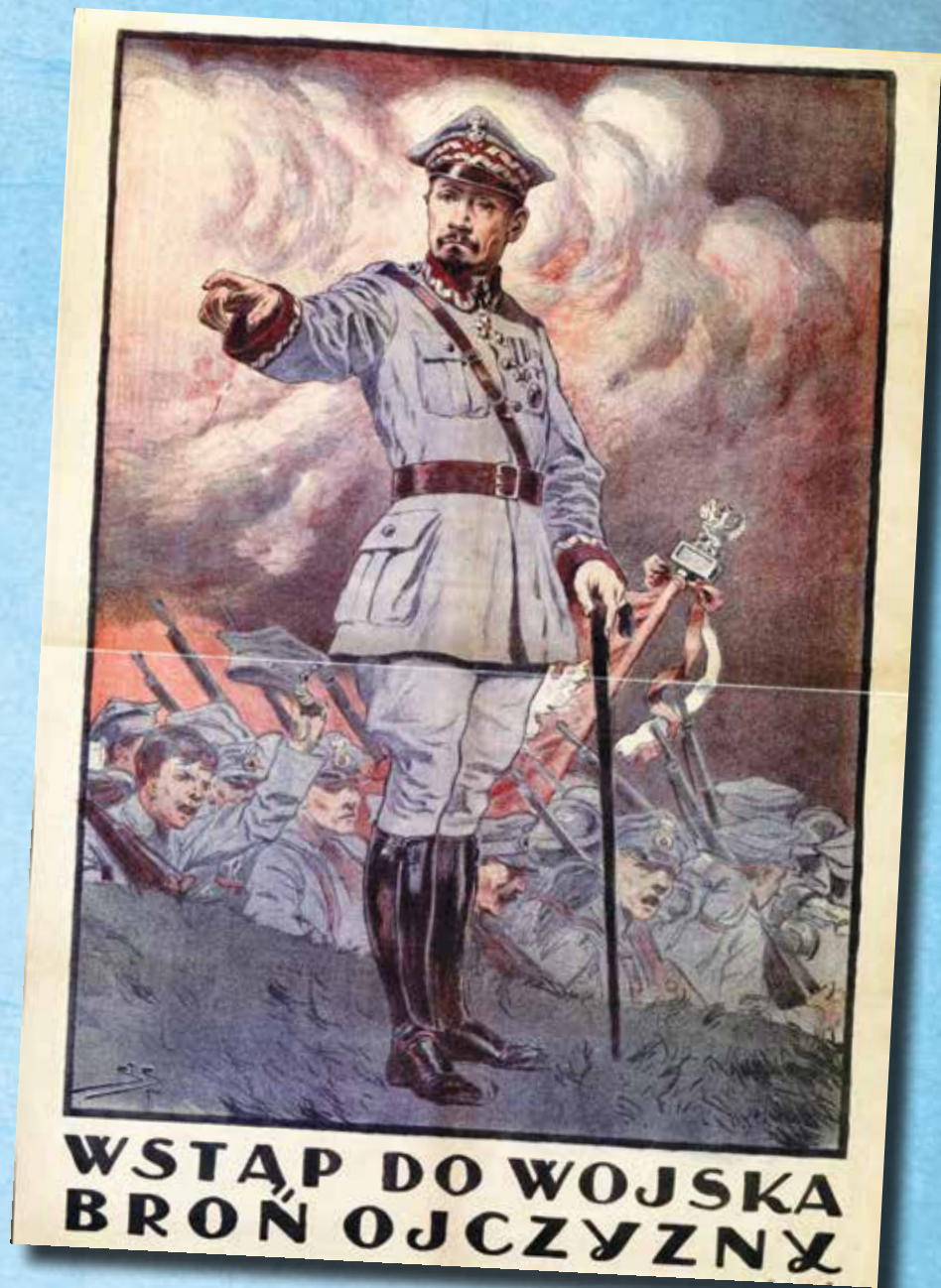


Gen. Józef Haller na linii frontu  
(połowa sierpnia 1920 roku).

Gen. Józef Haller oznajmia  
sierż. Gęsiorowskiemu, że mianuje  
go podchorążych za waleczność.  
„Tygodnik Ilustrowany” 1920, nr 34.







Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. Pl 2057





Ojczyzna obroniona  
- gen. Józef Haller wypoczywa.  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51 -10.



Gen. Józef Haller w saniach (1918-1919).  
Archiwum Narodowe w Krakowie,  
sygn. 22\_2280\_27 (zbiór Tadeusza Rudnickiego).



Gen Józef Haller z oficerami  
w czasie jednej z wielu uroczystości  
(lata 20. XX wieku).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51 -29.



Uroczystość z okazji ofiarowania  
domu gen. Józefowi Hallerowi.  
Drewniany dom z flagą państwową i flagą z orłem,  
przed nim tłum ludzi (1923).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 52 -18.





Czładź – gen. Józef Haller w otoczeniu kombatantów  
(26 września 1932).

Stowarzyszenie Miłośników Czładzi.



Gen. Józef Haller podczas wizyty  
w Stanach Zjednoczonych (1940)  
– jako przedstawiciel rządu  
gen. Władysława Sikorskiego.  
Archiwum prywatne.



Gen. Józef Haller z Zygmuntem Hallerem  
w czasie podróży po Ameryce Północnej (1934).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51-38.





Józef Haller z siostrą Anną  
- Londyn (ok. 1955).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51-17.



Ściana sypialni w domu Hallerów w Londynie  
z wiszącymi na niej obrazem przedstawiającym  
Jezusa Chrystusa cierpiącego.  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 42-15.



Gen. Józef Haller z siostrą Anną  
przy figurce Matki Boskiej  
- Londyn (lata 50. XX wieku).

Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51-23.



Londyn (1955 rok)

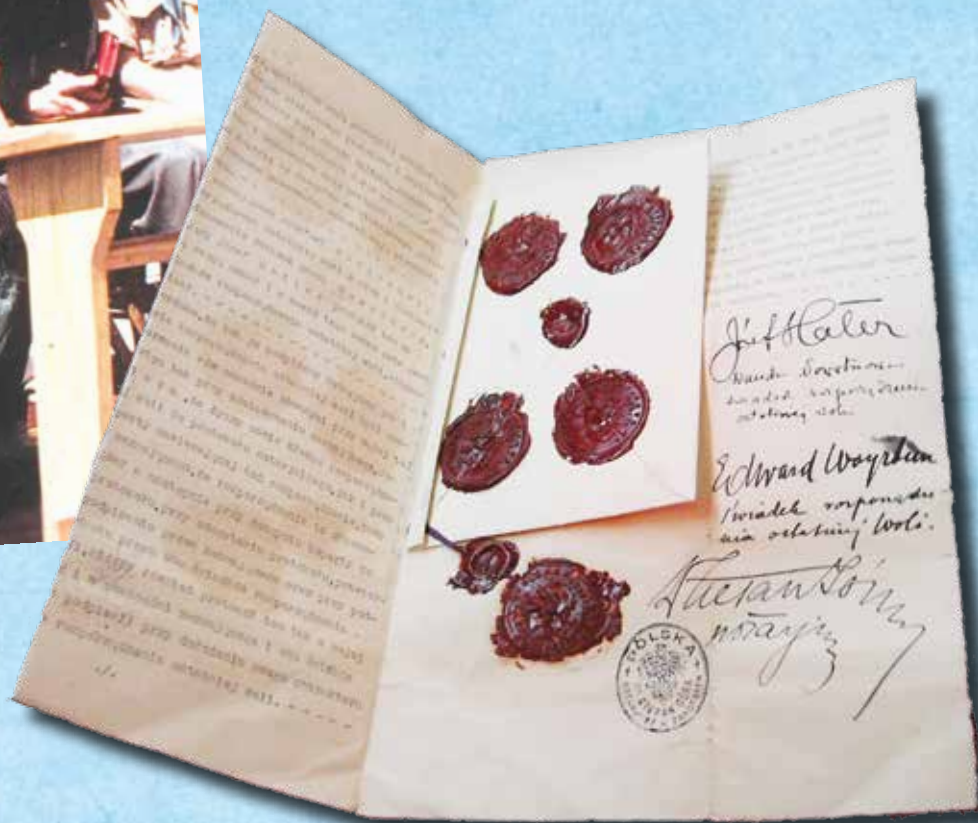
- Józef Haller w ogrodzie swojego domu.

Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 42-17A.





Gen Józef Haller w czasie obchodu  
nierozpoznanego jubileuszu  
- Londyn (lata 50. XX wieku).  
Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. AH 51-09.



Józef Haller zmarł 4 czerwca 1960 roku w Londynie.  
Na zdjęciu napisany przez niego własnoręcznie testament.  
Został pochowany w Londynie.

Fot. Andrzej Kotecki.





W 1993 roku spoczął w kościele  
św. Agnieszki w Krakowie.

Fot. Andrzej Kotecki.





Medal upamiętniający  
gen. Józefa Hallera (1919)

Medale pamiątkowe poświęcone Józefowi Hallerowi  
- Miecze Hallerowskie i Medal Chwały.  
Muzeum Niepodległości w Warszawie







Pomnik Józefa Hallera  
we Władysławowie.

„Hallerówka” – dom we Władysławowie, w którym Józef Haller  
mieszkał podczas swoich pobytów na Pomorzu w okresie międzywojennym.  
Obecnie mieści się tutaj Muzeum Hallera.

Fot. Andrzej Kotecki.



## Bibliografia

- Aksamit Stefan, *General Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1989.
- Bezak Paweł, *Epopeja legionowa*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2015.
- *Czyn zbrojny wychodźstwa polskiego w Ameryce. Zbiór dokumentów i materiałów historycznych*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, New York, Chicago 1957.
- Czekaj-Wiśniewska Beata (red), *Generał broni Józef Haller w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej*, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2012.
- Drozdowski Marian Marek, *Refleksje o roli gen Józefa Hallera w dziejach Polski*, „Zeszyty Puckie”, 2018, nr 17, s. 80-95.
- Dominik-Stawicka Donata, *Błękitny mundur, czyli Drogi do Wolności* [powieść historyczna], Księgarnia i Wydawnictwo Skrzat, Kraków 2018.
- Duda Daniel, Kowalewski Zbigniew (red), *Pierścień Hallera*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Morskiej, Gdynia 1998.
- Duda Daniel, *Puckie zaślubiny z Bałtykiem*, Wydawnictwo BP, Gdynia 2016.
- Engelgard Jan et All (red), *Twórcy Polski niepodległej*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2008.
- Engelgard Jan (opracowanie redakcyjne), *Powrót Polski na mapę. Traktat wersalski 1919. Informator wystawy*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2009.
- Engelgard Jan (red), *Generał Józef Haller. Patriotą, żołnierz, wychowawca młodzieży, społecznik*, Wydawnictwo Myśl Polska, Warszawa 2014.
- Gąsiorowski Waclaw, *Historia Armii Polskiej we Francji/ Histoire de l'Armée Polonaise en France. [T. 2], 1915-1916*, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce - Placówka w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1939.
- Giętkowski Mirosław, Nadolski Łukasz (red), *Błękitna Armia generała Józefa Hallera. Zbiór studiów*, Muzeum Wojsk Lądowych, Bydgoszcz 2018.
- Gołębiewski Grzegorz, *Związki gen. Józefa Hallera i Hallerczyków z Płockiem w latach 1917-1924*, Książnica im. Władysława Broniewskiego, Płock 2018.
- Haller Józef, [Zapiski, notatki, raporty z działalności, materiały do ćwiczeń aplikacyjnych Józefa Hallera], Rękopis w Bibliotece Narodowej.
- Haller Józef, *Pamiętniki. Z wyborem dokumentów i zdjęć*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2014.
- Kaczmarek Krzysztof et All, *Generał Józef Haller 1873-1960*, IPN, Warszawa 2017.
- Kopka Bogusław, Tarczyński Jan (red), *„Błękitna Armia” i jej gen. Józef Haller*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2017.
- Krajewski Wojciech et All, *Błękitna Armia. Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały*, Muzeum Wojska Polskiego, Warszawa 2017.
- Kubisz Bogusław, *Błękitna Armia. Z ziemi francuskiej do Polski*, „Mówią Wieki”, 2018, nr 8, s. 77-79.
- Ligocki Edward, *Nowa legenda* [opowiadanie], Biblioteka Polska, Warszawa 1921.
- Ligocki Edward, *O Józefie Hallerze. Życie i czyny na tle współczesności dziejowej*, Komitet Obywatelski Obrony Państwa, Warszawa 1923.
- Modelski Izidor, *Józef Haller w walce o Polskę Niepodległą i Zjednoczoną*, Drukarnia Robotnicza, Toruń 1936.
- Mroczkowski Jerzy, *Błękitna Armia. Ku chwale Amerykanów i Polaków walczących o wolność i niepodległość Polski*, Panorama Publishing, Chicago 1997.
- Orłowski Marek, *Generał Józef Haller 1873-1960*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2007.
- Orłowski Marek, *Dramat hallerczyków w Górnej Grupie (1920-1922)*, „Rocznik Grudziądzki”, t. 17: 2007, s. 93-101.



- Orłowski Marek, *Oficerowie francuscy w Armii Polskiej gen. Józefa Hallera*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” [Warszawa], t. 9:2008, nr 4, s. 25-46.
- Radziwiłłowicz Dariusz, *Błękitna armia. W 80 rocznicę utworzenia*, Departament Społeczno-Wychowawczy MON, Wydawnictwo EGROS, Warszawa 1997.
- Radziwiłłowicz Dariusz, Zakrzewski Paweł, *Francusko-polskie tradycje orężne. W 100 rocznicę utworzenia Błękitnej Armii*, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2017.
- Radziwiłłowicz Dariusz, *Armia Polska we Francji. Organizacja, wyszkolenie, walki (1917-1919)*, „Kwartalnik Bellona. Pismo naukowe”, rocznik 11: 2017, nr 2, a. 107-131.
- Rewolińska Magdalena, *Z dziejów Hallerówki*, Nadmorski Park Krajobrazowy, Władysławowo 1997.
- Skarżyński Wincenty, *Armia Polska we Francji w świetle faktów* [pamiętnik], Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2017.
- Skoczek Tadeusz, Engelgard Jan (wprowadzenie, redakcja, wybór ikonografii), *Droga do Niepodległości 1919-1921. Album*, Związek Powiatów Polskich, Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza, Muzeum Niepodległości, Proszówki – Warszawa 2018.
- Skoczek Tadeusz, Engelgard Jan (wprowadzenie, redakcja, wybór ikonografii), *Polonia Restituta*, t. 1: 1914-1918, t. 2: 1919-1921, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2018.
- Skonka Czesław, *Śladami generała Hallera. W 75 lecie zaślubin Polski z morzem*, Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego, Gdańsk 1995.
- Skonka Czesław, *Na szlakach Błękitnego Generała. W 80-lecie przybycia Błękitnej Armii z Francji do Polski (1919-1999) i zaślubin Polski z morzem (1920-2000)*, Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego, Gdańsk 2000.
- Sierociński Józef (zebrał i opracował), *Armia Polska we Francji. Dzieje wojsk generała Hallera na obczyźnie*, Warszawa 1929.
- Syski Aleksander, *Generał broni Józef Haller. Opowiadanie historyczne*, Związek Narodowy Polski w USA, Chicago 1940.
- Trawiński Witold Hilary, *Odyseja polskiej Armii Błękitnej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
- Tarczyński Jan, Juliusz S. Tym (redakcja naukowa), *Błękitna Armia i jej dowódca generał Józef Haller w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, CBW, Warszawa 2017.
- Tarnowski Sas, Rosanond Stanisław, *Hallerczycy*, Wyd. Marian Tarnowski, Sandomierz – Klimontów 2017.
- Turzyma Prus Antoni, *Po traktacie brzeskim. Wyprawa brygadiera Hallera*, Zienkiewicz-Checiński, Lwów 1919.
- *W kręgu Józefa Hallera* [materiały z konferencji naukowej], Muzeum Niepodległości- Muzeum Ziemi Mińskiej, Warszawa 2010.

zestawił  
**Tadeusz Skoczek**



Reprodukcje prezentowane na wystawie i w informatorze pochodzą ze zbiorów:  
Archiwum Narodowego w Krakowie, Archiwum prywatnego,  
Fundacji Narodowej im. Romana Dmowskiego, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni,  
Muzeum Niepodległości, Muzeum Regionalnego w Siedlcach, Muzeum Wojska w Białymstoku,  
Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Fotografie Andrzeja Koteckiego.

ISBN 978-83-89996-44-2

Realizacja  
**Wydawnictwo WERSUS**  
ul. Grabiszyńska 214/7; 53-235 Wrocław

Nakład 200 egz.